

Panie proszę przyjdź – Marcin Koziół

Panie proszę przyjdź, serce Ci otworzę,
Chcę byś mieszkał w nim, ze mną zawsze był
Tyś największy skarb, mojej wiary płomień
Pragnę z Tobą iść, kochać tak jak Ty

Tak wiele dałeś mi, a ja nie umiem przyjść
By po przez grzechu mrok podać Ci swą dłoń

2 Biegnę ścieżką gwiazd, szukam Twojej twarzy,
I nie widzę jak obok cierpi brat
Panie pomóż mi, przyjm modlitwę moją
Chcę, by miłość Twa napełniła mnie

Tak wiele dałeś mi, a ja nie umiem przyjść
By po przez grzechu mrok podać Ci swą dłoń
Cóż mogę Tobie dać za tyle w życiu łask
Więc serce Jezu weź, chcę by kochało Cię
Panie proszę przyjdź, serce Ci otworzę,
Chcę byś mieszkał w nim, ze mną zawsze był
Tyś największy skarb, mojej wiary płomień
Pragnę z Tobą iść, kochać tak jak Ty
Tak wiele dałeś mi, a ja nie umiem przyjść
By po przez grzechu mrok podać Ci swą dłoń
Cóż mogę Tobie dać za tyle w życiu łask
Więc serce Jezu weź, chcę by kochało Cię



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych